

WACŁAW WIERCINSKI

W sprawie wyodrębnienia chełmskiej dzielnic przyrodniczo-leśnej

Artykuł dyskusyjny

W pracy pt. „Podział Polski na krainy i dzielnice przyrodniczo-leśne“ prof. dr L. Mroczkiewicz zaprojektował podział kraju na 8 krain i 36 dzielnic. Podział ten został przyjęty przez Ministerstwo Leśnictwa i posłużył m. in. za podstawę opracowania „zasad techniczno-hodowlanych“ obowiązujących w państwowym gospodarstwie leśnym. Zgodnie z przyjętymi w nim założeniami w południowo-wschodniej części krainy IV (mazowiecko-podlaskiej) wyodrębniono dzielnicę chełmską.

Wydaje się jednak, że dzielnica chełmska ze względu na jej położenie i warunki glebowe powinna raczej znaleźć się w granicach krainy VI — Wyżów Środkowo-Polskich.

Niemal cała dzielnica chełmska leży na górnej kredzie. Na znacznej powierzchni w dzielnicy tej występują rędziny, w Hrubieszowskim zalegają czarnoziemy zdegradowane, środkową zaś część zajmują lessy.

Teren jest tu dość zróżnicowany i wznosi się przeciętnie 200—300 m n. p. m. Pod względem fizjograficznym dzielnica chełmska całkowicie łączy się więc z Wyżyną Lubelską i Roztoczem. Pod względem klimatycznym różnic zasadniczych nie ma. Temperatury: roczna i okresu wegetacyjnego są całkiem zbliżone, amplituda temperatur — niemal jednakowa. Pod względem opadów dzielnica zbliżona jest raczej do krainy VI, gdyż opady tak roczne (556 mm) jak i okresu wegetacyjnego (236) są wyższe niż w krainie IV.

Czynniki fizjograficzne i klimatyczne przemawiają więc za tym, że dzielnica chełmska powinna być włączona do krainy VI Wyżów Środkowo-Polskich.

Prawdopodobnie jedynym motywem, który zdecydował o włączeniu dzielnicy chełmskiej do krainy IV był brak w tej dzielnicy gatunków różniczkujących: jodły, buka i świerka.

Istotnie, kwestia zasięgów jest motywem bardzo ważnym. Stwierdzić jednak należy, że sprawa rejonizacji leśnictwa jest zagadnieniem kompleksowym, gdzie w grę wchodzi szereg czynników przyczynowo ze sobą powiązanych. Włączenie dzielnicy chełmskiej do krainy IV w oparciu wyłącznie o zasięgi drzew wydaje się więc niesłuszne tym bardziej, że zespoły biocenotyczne są wykładnikiem warunków siedliskowych, określanych przez dane fizjograficzne, a więc położenie geograficzne, topograficzne, mikroklimat, glebę itp.

Zresztą w kwestii zasięgów drzew nauka nie wypowiedziała się stanowczo, że są one stałe i nienaruszalne.

**Charakterystyka klimatyczna dzielnic:
chełmskiej i wschodnio-podlaskiej**

Opady atmosferyczne				Temperatura			
Miesiąc	Wyżyna Lubelska	Dzielnica chełmska	Dzielnica wsch.-podl.	Miesiąc	Wyżyna Lubelska	Dzielnica chełmska	Dzielnica wsch.-podl.
I	33	27	28	I	3,1	4	3,8
II	31	28	26	II	2,2	3,1	2,9
III	33	28	29	III	2	1,2	1,3
IV	45	41	40	IV	7,3	7,3	7,2
V	59	49	48	V	13,4	13,6	13,6
VI	75	82	75	VI	16,3	16,4	16,4
VII	94	96	93	VII	18,3	18,3	18,3
VIII	76	60	62	VIII	16,8	17,2	16,9
IX	55	44	45	IX	13,1	13,2	13,1
X	48	37	39	X	7,9	7,6	7,3
XI	41	33	34	XI	2,4	2,0	1,7
XII	35	38	33	XII	-1,3	-1,9	-2,1
Rocznie	627	556	550	Rocznie	7,6	7,3	7,8
Opady V-IX	362	336	322	Ampl.	21,1	21,9	21,9
				Temp. okr. weg.	15,5	15,7	15,6

Na potwierdzenie powyższego mamy przykłady w Lubelszczyźnie. Na terenie pasa bezświerkowego w nadl. Międzyrzec-Podlaski mamy piękny drzewostan świerkowy w wieku około 140 lat o pow. 9,95 ha, gonny, wy-
niosły.

Daleko poza zasięgiem jodły mamy w nadl. Kryńszczak koło Łukowa zna-
ne rezerwy jodłowe. Topór o pow. 59,01 ha i Jata o pow. 335,21 ha. Koło
Parczewa, pow. Włodawa, w okolicach jeziora Siemień, są resztki drzewo-
stanu jodłowego na terenie lasów włościńskich.

Wszystko to świadczy o tym, że zasięg nie może w zespole różnych
czynników być jedynym decydującym motywem włączenia dzielnicy chełmskiej do krainy IV.

Na uwagę zasługuje też fakt, że granica gromadnego zasięgu buka w Lu-
belszczyźnie przechodzi niemal granicę zachodnią dzielnicy chełmskiej,
czyli przypuszczać należy, że w dzielnicy chełmskiej jest zasięg jednostko-
wy buka.

W świetle przytoczonych motywów wydaje się więc, że dzielnica chełmska
powinna być włączona do krainy VI, za czym — jak wyżej zaznaczo-
no — przemawiają położenie geograficzne, topograficzne, mikroklimat, gle-
ba itp. tj. warunki odpowiadające typom lasobór świeży, jak i na Wyżynie
Lubelskiej.

Zespoły zaś biocenotyczne, jako wykładnik czynników siedliskowych nie
mogą być decydujące w tym przypadku, gdyż przypuszczać należy, że zo-
stały one zniekształcone lub zniszczone wskutek niewłaściwej gospodarki
człowieka, powodującej wyniszczenie buka i jodły.